

bł. Matka Teresa nazwała największym złem na świecie) a udzielaniem Komunii przez świeckich szafarzy. Ludzie czują inną strukturę ontyczną (duchową) kapłana i przyjmują „jego” (jako Boży) gest karmienia: do ust! Natomiast co do świeckich szafarzy czują wyraźny opór (czasami nawet niechęć czy odrazę). Dlaczego sąsiad, np. listonosz, urzędnik czy sąsiadka ma wkładać swoim sąsiadom, kolegom Komunię św. do ust, a mi jej nie wolno nawet dotknąć? Z drugiej strony, dlaczego nie powierzyć świeckim szafarstwa, skoro i tak jest (bardzo często) Komunia św. na rękę? Cóż może jeszcze bardziej sponiewierać ten sakrament?

K i e d y papież św. Pius X w 1914 r. leżał na łożu śmierci i przyniesiono mu Komunię św., nie przyjmował Jej do ręki. Przyjmował Ją do ust – zgodnie z prawem i praktyką Kościoła Katolickiego.

Kiedy Kardynał Gulbinowicz uczestniczył we Mszy św. odprawianej przez innego kapłana, w momencie Komunii św. podszedł do ołtarza i ukląkł obok ministrantów, za nim zrobiło to kilkudziesięciu biskupów. Podobnie zareagował Abp. T. Gołowski w Gdańsku.

Dlatego nawet kapłan może dotyczyć Najświętszych Postaci w zasadzie tylko w przypadku

konieczności, tzn. szczególnie wtedy, kiedy występuje w imieniu Chrystusa, odprawiając Msze św. i udzielając sakramentów.

O, biskupi, wprowadziliście szafarzy nadzwyczajnych, zapłacicie za to, bo tak wyprowadzacie wiernych z kościołów, wstrzymujecie powołania.

Moje dziecko i Moje dzieci, wola Mojego Syna jest: Tylko mężczyzna, nie kobieta, będzie udzielać Jego Ciało dla ludu. Tylko mężczyzna, ksiądz, legalnie wyświęcony, prawdziwy potomek Piotra musi udzielać Ciało Mojego Syna dla ludu – mówi Matka Boża, 20 XI 1979 r.

K a p ł a n przystępuje do ołtarza jako sługa Chrystusowy, od Chrystusa niższy, lecz wyższy od ludu. Natomiast lud żadną miarą nie zastępuje osoby Boskiego Z b a w i c i e l a , ani też nie

jest pośrednikiem między samym sobą a Bogiem, w żaden sposób nie może sprawować władzy kapłańskiej (szafarza) – Pius XII, Mediator Dei 29

Szafarze Eucharystii

kapłani powołani przez Boga

„Dam wam pasterzy według Mego Serca” (Jr 3,15) – mówi Bóg, obiecując swojemu ludowi, że nie pozostawi go nigdy bez pasterzy, którzy zawsze będą go gromadzili i prowadzili. „Ustanowię nad nimi (nad Moimi owcami) pasterzy, by je paśli i nie będą się już więcej lękać ani trwożyć” (Jr 23,4).

I żeby wypełnić do końca dzieło Odkupienia, a także po to, aby dać swoim następcom – kapłanom - wzór, Bóg w Osobie swego Jedyne Syna przyjmuje Ciało – naturę ludzką i sam zbawia, karmi swój lud jako Najwyższy Pasterz – Kapłan ofiarując się Bogu Ojcu w Odkupieńczej Ofierze. I aby to dzieło zbawienia i uświęcenia mogło się dokonywać nieustannie, Pan Jezus

ustanawia Sakrament Najświętszej Ofiary – Mszy św. – Eucharystii. Cud, który ze względu na swoją formę, trwałość, naturę, ze względu na swój

zasięg i granice, do których dochodzi – jest najpotężniejszy, jaki może istnieć. Cud niepojęty dla człowieka pysznego (P. Jezus).

Ustanawia też Dwunastu, Kolegium Biskupów (por. Mk 3,14) i Sakrament Kapłaństwa, Kapłanów (zob. Łk 22,19) po to, aby mógł dalej On – Bóg w osobie swoich wybranych i konsekrowanych, oddzielonych od tego, co nieboże (świeckie), dalej karmić swój lud swoim Najświętszym Ciałem, swoją Krwią i swoim Słowem. „O jak wielki i zaszczytny jest urząd kapłanów, którym

została dana moc sprowadzania Pana Chwały na ołtarz słowami konsekracji, błogosławienia wargami, piastowania Go na rękach, p r z y j m o w a n i a własnymi ustami i podawania innym” (stwierdza dzieło „O naśladowaniu Chrystusa, cz. IV, rozdz. XI). Do tych wielkich dzieł Pan Jezus jako Bóg osobiście wybiera, powołuje (zob. Mk 1,17-19), konsekruje (zob. J 15,16), oczyszcza (zob. J 13, 1-15). Gdyż tylko tak wybrani, n a m a s z c z e n i , oczyszczeni, czyli czyści mogą Go – Boga – dotyczyć i przekazywać innym. Dlatego ich ręce – kapłanów

– tak jak ich słowa i ich wola, stały się bezpośrednio narzędziem Chrystusa. Właśnie dlatego, to znaczy jako szafarze Eucharystii, oni mają główną i całkowitą

Catalina Rivas zobaczyła podczas Konsekracji na Mszy św. Matkę Bożą, dokładnie po prawej stronie arcybiskupa, krok za celebransem. Była zawieszona lekko nad podłogą, klęczała, ubrana w jasną, przezroczystą, ale jednocześnie świetlaną niczym woda kryształiczną tkaninę. Najświętsza Panna, ze złożonymi rękoma spoglądała uważnie i z szacunkiem na celebrans. „Dziwi cię, że widzisz Mnie stojącą za arcybiskupem, nieprawdaż? Tak właśnie powinno być... Z całą miłością, jaką mój Syn Mi daje, nigdy nie dał Mi godności, jaką obdarzył kapłanów – daru kapłaństwa do codziennego uobecniania Cudu Eucharystii. Z tego powodu czuję głęboki szacunek dla księży i dla cudu, jaki Bóg czyni przez ich posługę. To właśnie zmusza Mnie do klęknienia tutaj, za nimi. (...) Nigdzie nie jestem bardziej obecna niż w czasie Mszy św. Zawsze Mnie znajdziesz u stóp ołtarza, gdzie odprawia się Eucharystię. U stóp tabernakulum trwam z Aniołami, ponieważ zawsze jestem z Jezusem.”

Pomyśl, kto jest bardziej czysty, bardziej godny do tego, aby być kapłanem i rozdawać Eucharystię niż Ona – Niepokalana? A jednak Ona tego nie robi, bo nie została do tego przez Boga wybrana, powołana.

odpowiedzialność za święte postacie: ofiarują chleb i wino, konsekrują je i następnie rozdają te święte postacie uczestnikom zgromadzenia, którzy pragną je przyjąć (...). Jakże wymowne zatem, chociaż późniejsze, jest namaszczenie rąk, jak gdyby właśnie tym ręką potrzebną była szczególna łaska i moc Ducha Świętego. Dotykanie świętych postaci, podejmowanie ich własnymi rękami jest przywilejem tych,

którzy mają święcenia, co wskazuje na czynny udział w szafarstwie Eucharystii (...) – pisze Jan Paweł II. Podkreślenie przez papieża wyłączności kapłanów jako szafarzy jest tu bardzo wyraźne, mimo że dalej Ojciec św. dopuszcza pod pewnymi warunkami też szafarzy nadzwyczajnych (List o tajemnicy i kulcie Eucharystii z II. 1980 r.). Trzeba jednak zaznaczyć, że jest często mocno naciskany przez biskupów Zachodu, często nawet przez całe Episkopaty.

„Sakrament Eucharystii przyjmujemy (...), a to z ręki niczyjej, jak tylko położonych (tzn. biskupów lub kapłanów) (...). Bardzo boimy się, gdyby coś z kielicha czy naszego chleba upadło na ziemię” – pisze Tertulian (+ 220 r.). Natomiast 14 wieków później Sobór Trydencki poucza, że odnośnie Komunii św. zawsze w Kościele Bożym był zwyczaj, iż świeccy przyjmowali Komunię św. od kapłanów, a celebrujący kapłani sami siebie komunikują; ten zwyczaj jako pochodzący z Tradycji apostoł-skiej powinien być prawowicie

Czuwaj i pilnuj, żeby nikt nie zajmował miejsca, które do niego nie należy - mówi Pan Jezus do św. Jakuba, pierwszego biskupa Jerozolimy. Bóg da wam światło zgodnie z waszą pozycją. (...) Jeden jest Nauczyciel. Ten, który do ciebie mówi. I jedna jest nauczycielka: Kościół, który Go uwiecznia.

Wy Apostołowie - kapłani powinniście w Moje Imię rozgrzeszać i błogosławić, doprowadzać do Łaski, udzielać sakramentów (...).

Natomiast kobiety nie będą miały kapłaństwa, takiego jak mężczyźni. **Nie będą konsekrować ani rozdawać darów Bożych**, tych darów, których obecnie jeszcze nie znacie - mówi Pan Jezus (M. Valtorta, Poemat Boga-Człowieka, III/3, s. 235 i 271)

i słusznie zachowany (Trident. S.XIII. Cap 8. DS 1648). Sobór Nicejski zabronił nawet diakonom udzielania Komunii św. kapłanom, uzasadniając to tym, że diakon nie może udzielać Komunii św. kapłanowi, gdyż nie jest kapłanem – ofiarnikiem (Can18. Walz 187). Sobór Kartagiński wydał w 398 r. przepis, że diakoni tylko z polecenia biskupa czy kapłana lub w wypadku konieczności mogą być szafarzami Komunii św. Reguła ta, że diakon może być nadzwyczajnym szafarzem Eucharystii jest poświadczona już przez Justyna, Cypriana i Konstytucje Apostolskie (Walz 187). Świadczy to o tym, jak głęboką troską Kościół św. otaczał Eucharystię i jej szafarzy, i o znaczeniu szafarstwa.

Jasno i dokładnie określonego urzędu szafarstwa Eucharystii domaga się zarówno sakralność obrzędu Komunii św., jak też hierarchiczna natura Kościoła.

Wiąże się to z istotą kapłaństwa chrześcijańskiego. Kapłan jest bowiem w pojęciu Kościoła przede wszystkim sprawującym ofiarę, czyli ofiarnikiem. Z istoty Komunii św. jako uczty ofiarnej, stanowiącej jedność wraz z ofiarą, wynika, że także tylko sam kapłan powinien sprawować ten obrzęd. Wskazuje na to także sama etymologia słowa „kapłan” (sacerdos) jako szafarza tego, co święte (sacrum vel sacra dans). Jest przecież zrozumiałe, że kto pośredniczy między ludźmi a Bogiem w jednym kierunku, tzn. w znaczeniu ofiary i modlitw do Boga, ten

powinien także pośredniczyć w kierunku od Boga ku ludziom, czyli w udzielaniu im Bożej Łaski. Także bowiem w kapłańskim pośredniczeniu Chrystusa są dwa nieodłączne od siebie procesy: pierwszy z nich wznosi się ku górze. Oddaje on świat Bogu. Drugi, zstępujący, daje Boga światu (Journet 97). Już św. Paweł powiedział o sobie i innych biskupach i kapłanach:

„Niech więc uważają nas ludzie za sługi Chrystusa i za szafarzy tajemnic Bożych” (1 Kor 4,1). Ich Bóg jako swoich szafarzy umieścił w Kościele na pierwszym miejscu (zob. 1 Kor 12,28). On – Bóg – sam mówi poprzez św. Katarzynę ze Sieny: Uczyniłem (z kapłanów) aniołów i oni powinni być w tym życiu jako aniołowie ziemscy. Umieściłem kapłanów niczym lampy, **aby udzielali Mnie wszystkim**, Mnie prawdziwe Słowo – światłem cnót, przykładem życia zacnego i świętego.

Czuję powołanie kapłańskie – mówi wielka-mała święta Teresa od Dzieciątka Jezus. Z jaką miłością, o Jezu, niosłabym Cię w moich rękach, kiedy na mój głos zstąpiłbyś z nieba! Z jaką miłością dawałabym Cię duszom! Ale mimo tego pragnienia kapłaństwa podziwiam i zazdroszczę św. Franciszkowi z Asyżu (który wyrzekł się z pokory kapłaństwa) i czuję powołanie do naśladowania go, odrzucając wysoko godność kapłańską. Jest to jedynie słuszna postawa człowieka świeckiego wobec propozycji szafarstwa, jest to bowiem wpędzaniem Kościół w kryzys,

a nie przywoływaniem Łaski, która jest owocem pokuty i wierności św. Tradycji.

Słowa Chrystusowe skierowane do Apostołów podczas ustanowienia Ofiary Eucharystycznej: „Czyńcie To na Moją pamiątkę!” są rozumiane w Tradycji Kościoła także w odniesieniu do szafarstwa Komunii św., że mianowicie

Apostołom oraz ich następcom, a więc biskupom i kapłanom, Chrystus zlecił tę posługę.

Św. Tomasz podaje 3 powody, dla których szafarstwo Eucharystii jest właściwe kapłanom:

1) Tak jak Chrystus konsekrował swoje Ciało podczas Ostatniej Wieczerzy, a następnie udzielił Apostołom Komunii św., tak też do posługi kapłana należy konsekrowanie, a następnie udzielanie Komunii.

2) Kapłan jest pośrednikiem między Bogiem a ludźmi (zgodnie ze słowami Listu do Hebrajczyków 5,1): skoro składa on Bogu ofiary ludu, tak też przekazuje ludowi

dary przez Boga usłuszone.

3) Cześć i szacunek wobec Najświętszego Sakramentu wymaga, by stykał się on tylko z tym, co poświęcone. Jak poświęcone są przedmioty i naczynia, z którymi styka się Ciało i Krew Chrystusa, tak jedynie poświęcone (duchowo przemienione) ręce kapłana mogą dotykać Najświętszy Sakrament. (STh III, q 82 a3 Resp.)

Tu trzeba podkreślić ścisły związek między Komunią św. „na rękę” (którą